

Sygn. akt II K 863/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Jachniewicz

Protokolant: Barbara Budzińska

Pod nieobecność Prokuratora

po rozpoznaniu w dniach 29.03.2016r., 28.04.2016r., 28.07.2016r., 3.11.2016r., 18.05.2017r., 1.08.2017r., 28.09.2017r., 3.11.2017r., 16.11.2017r., 18.01.2018r., 6.03.2018r. na rozprawie sprawy:

R. P. (1), syrna L. i E. z domu S., urodzonego (...) w E.

oraz

K. B., z domu G., córki P. i R. z domu R., urodzonej (...) w W.

oskarżonych o to, że:

I. W dniach 8 i 14 listopada 2013r. w (...) Banku (...) SA w G. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowali doprowadzić Bank (...) SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 90000 zł w ten sposób, że w celu zawarcia umowy kredytu gotówkowego R. P. (1) przedłożył podrobione przez K. B. dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) SP. z o.o. oraz dowodu osobistego na nazwisko G. Z. a także podpisywał dokumenty bankowe nazwiskiem Z., czym wprowadził przedstawiciela banku w błąd co do tożsamości, zdolności kredytowej i chęci wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, przy czym osiągniętego celu nie osiągnęli z uwagi na zachowanie pracownika banku, przy czym R. P. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od dnia 10 grudnia 2009r. do dnia 12 stycznia 2011 roku kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu 11 Wydział Karny z dnia 11 maja 2005r. sygn.. akt II K 382/05 za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. , tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. , a w stosunku do R. P. (2) dodatkowo w zw. z art. 64 §1 k.k.

II. W dniach 29-30 października 2013r. w (...) Banku SA w G. działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzili (...) Bank SA do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 145.296,04 zł w ten sposób, że w celu zawarcia umowy kredytu gotówkowego R. P. (1) przedłożył podrobione przez K. B. dokumenty w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) Sp. z o.o. oraz dowodu osobistego na nazwisko G. Z. a także podpisywał dokumenty bankowe nazwiskiem Z., czym wprowadził przedstawiciela banku w błąd co do tożsamości, zdolności kredytowej i chęci wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania, przy czym R. P. (1) zarzucanego mu czynu dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od dnia 10 grudnia 2009r. do dnia 12 stycznia 2011 roku kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu 11 Wydział Karny z dnia 11 maja 2005r. sygn. akt II K 382/05 za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w stosunku do R. P. (1) dodatkowo w zw. z art. 64 § 1 k.k.

1. Oskarżonych R. P. (1) i K. B. uznaje za winnych popełnienia przestępstwa zarzucanego im w punkcie I aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, że działali oni wspólnie i w porozumieniu z jeszcze inną nieustaloną osobą, oraz że określenie „osiągniętego celu” zamienia na „zamierzonego celu”, przestępstwo to kwalifikuje wobec K. B. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a wobec R.

P. (1) z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

2. Oskarżonych R. P. (1) i K. B. uznaje za winnych popełnienia przestępstwa zarzucanego im w punkcie II aktu oskarżenia, z tym dodatkowym ustaleniem, że działali oni wspólnie i w porozumieniu z jeszcze inną nieustaloną osobą oraz że szkoda wyrządzona bankowi (...) SA wyniosła 120.000 zł, przestępstwo to kwalifikuje wobec K. B. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w stosunku do R. P. (1) z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 64 § 1 k.k.

3. Ustalając, że czyny opisane w punkcie 1 i 2 wyroku zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw, przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k., art. 11 § 3 k.k., art. 14 § 1 k.k., art. 4 § 1 k.k., na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierza oskarżonym karę:

a) R. P. (1) karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

b) K. B. karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. Na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec K. B. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 5 (pięciu) lat próby;

5. Na mocy art. 46 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. nakłada na oskarżonych K. B. i R. P. (1) solidarnie obowiązek naprawienia szkody na rzecz (...) Bank S.A. poprzez zapłatę kwoty 120.000 zł (sto dwadzieścia tysięcy złotych);

6. Na mocy art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego R. P. (1) kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 14 listopada 2013r. od godz. 16.20 do dnia 4 września 2014 r.;

7. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. kwotę 1859,76 zł (tysiąc osiemset pięćdziesiąt dziewięć złotych 76/100) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego R. P. (1);

8. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego R. P. (1) od obowiązku poniesienia kosztów sądowych w sprawie;

9. Na mocy art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. obciąża oskarżoną K. B. kosztami postępowania w części w kwocie 1000 (tysiąc) złotych.

Sygn. akt II K 863/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, co następuje:

W. W. (1) i S. L. prowadzili wspólnie firmę (...) sp. j.". Zajmowali się pośrednictwem w zawieraniu umów ubezpieczeń, a także prowadzili pośrednictwo kredytowe. Koleżanka W. W. (1) J. S. była kierownikiem sprzedaży w banku (...). Zaproponowała ona współpracę W. W. (1) i S. L., polegającą na pośrednictwie w udzielaniu kredytów tego banku. Podjęli więc współpracę, a J. S. poleciła im K. B., jako osobę, która może im pomóc w działalności związanej z pośrednictwem kredytowym. K. B. starała się uprzednio o samodzielne nawiązanie współpracy agencyjnej z (...) Agricole i otwarcie własnej placówki tego banku przy ul. (...) w W.. K. B. nie otrzymała jednak takiej zgody z uwagi na zaproponowaną lokalizację biura. K. B. podjęła, więc współpracę z Domem (...) L. W. sp. j. i w ramach tejże współpracy został jej przyznany login bankowy uprawniający do generowania umów kredytowych banku (...). K. B. pośredniczyła w ramach powyższej współpracy w udzielaniu kredytów w biurze przy ulicy (...) w W.. S. L. i W. W. (1) wysyłali jej umowy o współpracy do podpisania. Jednakże K. B. umów tych nie podpisywała pod pretekstem braku czasu. Pomimo tego

cały czas prowadziła powyższą działalność w ramach współpracy z Domem (...) L. W. sp. j. W. W. (1) i S. L. nie wiedzieli, że K. B. działalność prowadzi pod adresem S. 245 w W., gdzie nie miała zgody banku na działalność w tymże miejscu.

Dowód: zeznania J. S. – k. 215-219, 988-989; zeznania W. W. (1) – k. 402-403v, 874-875.

W dniu 23 września 2013 roku G. Z. udał się do punktu oznaczonego szyldami banku (...) mieszczącego się w W. przy ulicy (...) – de facto punktu pośrednictwa prowadzonego przez oskarżoną K. B. i tam przedłożył swój dowód osobisty w celu skserowania oraz przekazał wypełnione zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach. Następnie został mu udzielony kredyt gotówkowy na kwotę 10.000,00 złotych z banku (...). Powyższa umowa kredytowa została wygenerowana przez pośrednika Dom (...) L. W. sp. j.

Dowód: zeznania świadka G. Z. – k. 40-41, 248-249, 691-692.

K. B. wykorzystała uprzednio przekazane dane osobowe i dotyczące zatrudnienia G. Z. i wypełniła nowe zaświadczenia z datami 06.11.2013 i 22.10.2013 o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) sp. z o.o. poprzez naniesienie powyższych danych na zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) sp. z o.o. bez zgody i wiedzy G. Z. oraz bez wiedzy i zgody przedstawicieli firmy (...) sp. z o.o. Na zaświadczeniu tym nieustalona osoba podrobiła podpis księgowej z firmy (...) oraz pieczętkę wskazanej firmy. Tak przygotowane przez siebie zaświadczenia o zarobkach i zatrudnieniu wystawione na dane G. Z. przekazała nieustalonej osobie, która zwerbowała do współpracy R. P. (1) i przekazała mu powyższe zaświadczenia oraz sfalszowany dowód osobisty ze zdjęciem R. P. (1) i danymi osobowymi G. Z. w celu uzyskania przez R. P. (1) kredytu na dane G. Z..

Dowód: zeznania świadka G. Z. – k. 40-41, 248-249, 691-692; częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) – k. 35-37, 77-80, 450-454, 632-633; zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach – k. 16, 127, 164; sfalszowany dowód osobisty – k. 18, 556; protokoły pobrania pisma porównawczego od oskarżonego R. P. (1), oskarżonej K. B. i od G. Z. oraz od G. F. oraz wzór oryginalnej pieczętki firmy (...) sp. z o.o. i oryginalnej pieczętki G. F. – k. 38-39, 46-47, 110-117, 412; opinia biegłego z zakresu badań dokumentów – k. 363- 399; opinia uzupełniająca z zakresu badań dokumentów – k. 416 - 427.

R. P. (1) w dniach 29-30 października 2013 roku udał się do (...) Banku SA w G., gdzie przedłożył wypełnione przez K. B. zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) sp. z o.o. z dnia 22 października 2013 roku na dane G. Z. z podrobioną pieczętką firmy i podpisem księgowej oraz sfalszowany dowód osobisty na dane G. Z. (z wymienionym zdjęciem – na zdjęciu znajdował się R. P. (1) a nie G. Z.), wręczone mu uprzednio przez inną nieustaloną osobę. W wyniku tego wprowadził on w błąd pracowników powyższego banku, co do tożsamości, zdolności kredytowej i chęci wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania i uzyskał w ten sposób kredyt gotówkowy w kwocie 120.000,00 złotych.

Dowód: dokumentacja dotycząca zawarcia umowy kredytu gotówkowego w (...) Bank SA – k. 147-166; opinia biegłego z zakresu badań dokumentów – k. 363- 399; opinia uzupełniająca z zakresu badań dokumentów – k. 416 - 427; zeznania świadka A. Z. – k. 511-512v; zeznania świadka A. S. – k. 881v-882; zeznania świadka R. K. – k. 942v-943.

W dniu 08 listopada 2013 roku R. P. (1) udał się do oddziału Banku (...) SA w G. przy ul. (...), gdzie także przedłożył wypełnione przez K. B. zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach w firmie (...) sp. z o.o. na dane G. Z. z dnia 06 listopada 2013 roku z podrobioną pieczętką firmy i podpisem księgowej oraz sfalszowany dowód osobisty na dane G. Z., wręczone mu uprzednio przez inną, nieustaloną osobę. W wyniku tego wprowadził w błąd pracownika powyższego banku, co do tożsamości, zdolności kredytowej i chęci wywiązania się z zobowiązania, poprzez wnioskowanie o przyznanie kredytu gotówkowego w kwocie 90.000,00 złotych na dane G. Z.. Pracownik banku przyjął wniosek złożony przez R. P. (1) i przedłożone przez niego dokumenty i przekazał do dalszej weryfikacji. W trakcie weryfikacji pracownicy banku kontaktowali się z księgową firmy (...) sp. z o.o., która pierwotnie potwierdziła zatrudnienie G. Z. w w/w firmie. Jednakże po otrzymaniu telefonów z kilku banków zorientowała się, iż ktoś posługuje się nieprawdziwym zaświadczeniem o zarobkach i zatrudnieniu wystawionym na dane G. Z. i poinformowała o tym pracownika w/w banku. R. P. (1) zaproszono na spotkanie do oddziału Banku (...) SA w G. przy ul. (...) na dzień 14 listopada 2013 roku

pod pretekstem podpisania umowy kredytowej, uprzednio zawiadamiając policję. Po pojawieniu się na miejscu R. P. (1) został on zatrzymany przez funkcjonariuszy policji.

Dowód: dokumentacja dotycząca udzielenie kredytu w oddziale Banku (...) SA w G. przy ul. (...) – k. 10-19, 124-129; opinia biegłego z zakresu badań dokumentów – k. 363- 399; opinia uzupełniająca z zakresu badań dokumentów – k. 416 - 427; zeznania świadka Y. P. – k. 8-9v, 317-318, 873v-874v; zeznania świadka M. B. – k. 20-22, 692-694; zeznania świadka M. P. – k. 23-25, 692-693; częściowo wyjaśnienia oskarżonego R. P. (1) – k. 35-37, 77-80, 450-454, 632-633; zeznania świadka G. F. – k. 64-66, 107-109, 690-691; protokół zatrzymania osoby R. P. (1) – k. 3-3v;

Oskarżony R. P. (1) przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do I czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. Nie przyznał się do popełnienia II czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia. Wyjaśnił, iż będąc na zakupach w G., został zaczepiony przez nieznanego mu mężczyznę na dworcu głównym w G.. Mężczyzna ten zaproponował mu, że jeśli pójdzie on do banku i posłuży się dokumentami, które mu wręczy i weźmie kredyt, to otrzyma za to 5000 złotych. R. P. (1) zgodził się na tą propozycję. W tym celu wyrobił sobie zdjęcia do dowodu osobistego i przekazał je nieznanemu mężczyźnie. Po jakimś czasie otrzymał od niego dowód osobisty ze swoim zdjęciem na dane G. Z. oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach na powyższe dane. W dniu 08 listopada 2013 roku udał się razem z tym mężczyzną do oddziału banku (...) SA w G. i tam wszedł do tego oddziału, zaś mężczyzna ten pozostał na zewnątrz. W oddziale przedłożył otrzymane od mężczyzny dokumenty i wypełnił wniosek o udzielenie kredytu. Po kilku dniach otrzymał telefon z banku i w dniu 14 listopada 2013 roku udał się do tego banku ponownie z tym samym mężczyzną, który pozostał na zewnątrz, zaś on sam wszedł do oddziału banku i tam został zatrzymany przez policję. (wyjaśnienia oskarżonego – k. 35-37, 77-80, 450-454)

Przed Sądem oskarżony R. P. (1) przyznał się tylko do I zarzucanego mu czynu, nie przyznał się do II czynu i podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia. Wskazał, iż nie zna ani K. B., ani G. Z. i nie wie nic na temat działalności (...) w W.. Wyjaśnił, iż próba wyludzenia kredytu w listopadzie w banku (...), było pierwszą próbą i nie był w październiku w oddziale G. (...) Banku. (wyjaśnienia oskarżonego – k. 632-633)

Oskarżona K. B. przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Wyjaśniła, iż nie zna R. P. (1), a z Bankiem (...) SA nigdy nie współpracowała. G. Z. był klientem jej agencji, ale ona go w ogóle nie obsługiwała. Obsługiwała go jej współpracownica. Otrzymał on kredyt w jej agencji, a następnie dowiedziała się od I. M., że klient ten był ponownie w jej agencji, aby ponownie wziąć kredyt. Oskarżona powiedziała swojej współpracownicy, że u nich większego kredytu już nie dostanie, więc mogą go polecić innym bankom. Następnie od swojej współpracownicy dowiedziała się, że klient ten zgłosił się do ich agencji w celu uzyskania pomocy w wypełnieniu druków zaświadczeń do banku. Według oskarżonej zwyczajowo jest przyjęte, iż czasem wypełniają oni takie druki, a następnie pracownik zabiera je do pracodawcy, który je podpisuje i podbija swoją pieczęcią, gdyż często pracodawcy nie radzą sobie z wypełnieniem takich zaświadczeń dla pracowników. Oskarżona wyjaśniła, iż jej współpracownica przedstawiła jej zostawione przez G. Z. zaświadczenia i wypełniła je w tym samym czasie, zostawiając je w biurze do odbioru dla G. Z.. Była ona współpracownicą Agencji (...) i pracowała na swój rachunek w lokalu w W., a I. M. była jej pracownicą. (wyjaśnienia oskarżonej – k. 458-461)

W postępowaniu przed Sądem oskarżona K. B. wyjaśniła, iż G. Z. był klientem I. M.. Ona prosiła ją, by pomogła jej przepisać treść zaświadczenia na druku, tłumacząc, iż klient za każdym razem przychodzi z błędnie wypełnionym zaświadczeniem. I. M. zostawiła jej te zaświadczenia razem z drukiem, na który miała przepisać dane klienta. Nie pamiętała, dlaczego na zaświadczeniach przez nią wypełnionych były napisane przez nią różne daty. (wyjaśnienia oskarżonej – k. 874v-875)

Oskarżony R. P. (1) był dotąd pięciokrotnie karany za czyny z art. 279 § 1 k.k. i z art. 62 ust. 1 i ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W szczególności, na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 11 maja 2005 roku w sprawie II K 382/05, skazany został na karę 1 roku pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. Oskarżony odbywał tę karę w okresach od 10 grudnia 2009 roku do 12 stycznia 2011 roku.

Dowód: dane o karalności – k. 936-938; informacja o pobytach i orzeczeniach – k. 662-665.

Oskarżony R. P. (1) nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo. Brak jest podstaw do przyjęcia, że w inkryminowanym czasie znajdował się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych. Jego sprawność intelektualna kształtuje się w granicach dolnej normy. Oskarżony ma możliwość wyciągania wniosków ze swoich doświadczeń życiowych. R. P. (1) nie miał zniesionej, ani w znacznym stopniu ograniczonej możliwości rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

Dowód: opinia biegłych z zakresu psychiatrii – k. 279-281.

Oskarżona K. B. była dotąd jednokrotnie karana sędownie za czyn z art. 286 § 1 k.k. – wyrokiem Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 18.01.2017r. w sprawie II K 969/15

Dowód: dane o karalności – k. 939-941.

Sąd zważył, co następuje:

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o wiarygodny materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, przede wszystkim w postaci zeznań świadków, dokumentacji dotyczącej udzielenie kredytu, częściowo wyjaśnień oskarżonego oraz w oparciu o opinie biegłego z zakresu badań dokumentów.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom Y. P.. Była to pracownica (...) Banku (...) SA w G. przy ul. (...), która obsługiwała R. P. (1) podającego się za G. Z.. Wskazała, iż po drugiej rozmowie z księgową firmy (...) sp. z .o.o. dowiedziała się, iż zaświadczenie przedłożone przez R. P. (1) może być nieprawdziwe i wówczas przesłała ona skan powyższego zaświadczenia G. F., po czym wiadomym było, iż zaświadczenie to nie zostało przez nią wystawione. Zeznania powyższego świadka nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Y. P. nie miałaby żadnego interesu w składaniu zeznań obciążających R. P. (1). Ponadto, co istotne, oskarżony R. P. (1) przyznał się do czynu polegającego na usiłowaniu wyłudzenia kredytu z oddziału powyższego banku. Stąd brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zeznań powyższego świadka. Y. P. zeznała także, iż R. P. (1) został skierowany do placówki, w której pracuje przez I. M..

W całości na uwzględnienie zasługiwały także zeznania funkcjonariuszy policji M. B. i M. P.. Są to funkcjonariusze policji, którzy dokonali zatrzymania R. P. (1) na gorącym uczynku, podczas próby wyłudzenia kredytu w oddziale Banku (...) SA w G. przy ulicy (...). Ich zeznania są zbieżne ze sobą oraz nie były kwestionowane przez żadną ze stron. Zatrzymując R. P. (1) w oddziale powyższego Banku ujawnili przestępstwo dokonywane przez niego na gorącym uczynku. Zatrzymali oni bowiem oskarżonego R. P. (1) w banku, gdzie oskarżony podawał się za G. Z. i próbował na jego dane uzyskać kredyt. Po jego zatrzymaniu funkcjonariuszom udało się ustalić jego prawdziwą tożsamość. Oskarżony R. P. (1) nie kwestionował w żaden sposób powyższych faktów.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom G. Z.. Zaprzeczył on, by brał kredyty w banku (...). Brał tylko jeden kredyt w (...) Agricole, który brał w placówce mieszczącej się na ulicy (...) w W.. Niewątpliwym jest, iż była to placówka prowadzona przez oskarżoną K. B., albowiem pokrywają się adresy, a przede wszystkim G. Z. wskazał, iż na jego umowie kredytowej jako osoba, która podpisała umowę w imieniu banku widniał pośrednik Dom (...) L. W. sp. j. Obaj wspólnicy nie prowadzili żadnego punktu w W., natomiast współpracowali z K. B., która otrzymała login bankowy (...) Agricole właśnie na podstawie współpracy z nimi. Tym loginem mogła posługiwać się tylko ona, stąd pewnym jest, iż G. Z. w jej biurze brał jedyny kredyt, jaki osobiście zaciągnął. Następnie K. B. mając dostęp do jego danych osobowych i dotyczących zarobków oraz zatrudnienia, wykorzystwała je i sporządziła - bez wiedzy G. Z. nowe zaświadczenie o zatrudnieniu, które miało służyć wyłudzeniu kredytu. G. Z. zaprzeczył, by ponownie próbował zaciągnąć kredyt w powyższej placówce. Zaznaczył także, że gdy zaciągał osobiście kredyt, to miał ze sobą gotowe zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach. Nie mógł więc prosić o wypisanie takiego zaświadczenia przez pracownika biura, w którym zaciągał kredyt. Jego zeznania są szczegółowe, a przede wszystkim poparte obiektywnym materiałem dowodowym w postaci pobranych prób pisma i opiniami biegłego z zakresu dokumentów, który stwierdził, iż pismo

na dokumentacjach dotyczących zaciągnięcia kredytu w oddziale Banku (...) SA w G. i oddziale Banku (...) SA w G. oraz na zaświadczeniach o zatrudnieniu przedłożonych do powyżej dokumentacji nie należały do niego. Ponadto G. Z. zaprzeczył, by na dowodzie osobistym przedłożonym do zaciągnięcia powyższych kredytów było jego zdjęcie. Stanowczo stwierdził, iż jest to zdjęcie innej osoby. Potwierdził, iż dane osobowe się zgadzają, po za podpisem, który zawierał błąd (tylko jedna litera (...) w nazwisku, podczas gdy prawidłowo powinny być dwie). Powyższe znajduje oparcie w wyjaśnieniach samego oskarżonego R. P. (1), albowiem potwierdził w swoich wyjaśnieniach, iż wyrabiał zdjęcia do dowodu osobistego, które wręczył nieznannej osobie, a następnie otrzymał dowód osobisty ze swoim zdjęciem i danymi G. Z., którego użył przy próbie wyłudzenia kredytu.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania zeznań G. F.. Jako księgowa w firmie (...) sp. z o.o. zeznała, iż tylko jednokrotnie wypisywała zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach dla G. Z.. Zaprzeczyła, by zaświadczenia z dnia 06.11.2013 i 22.10.2013 były wystawione przez nią. Wskazała na liczne rozbieżności znajdujące się na powyższych zaświadczeniach. W pieczęci użytej na powyższych zaświadczeniach występował błąd w jej nazwisku. Zamiast dwóch literek „l” były tam dwie literki „r” oraz w jej oryginalnej pieczęci oprócz jej imienia i nazwiska znajduje się również nazwa firmy, czego nie było na powyższych zaświadczeniach. Również pieczęć firmowa użyta na powyższych zaświadczeniach nie jest oryginalną pieczęcią firmową, posiada ona zupełnie inny układ graficzny i brakuje w niej słowa „spółka”. Powyższe znajduje odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym. Przede wszystkim G. F. przedłożyła wzory pieczęci firmowej, jak i swojej, którą posługuje się w firmie (...). Ponadto opinia biegłego z zakresu dokumentów wykluczyła, by powyższe zaświadczenia zostały wypisane przez nią. Ponadto sama oskarżona K. B. przyznała, iż to ona je wypełniła.

Sąd w całości uwzględnił zeznania świadków W. W. (1), S. K. i J. S.. W. W. (1) był jednym z wspólników (...) L. W. sp. j., S. K. była przedstawicielem Banku (...), zaś J. S. była kierownikiem sprzedaży w Banku (...). W. W. (1) i J. S. w swoich zeznaniach dokładnie opisali zasady współpracy oskarżonej K. B. z Bankiem (...) sp. j. Wskazali także, iż wyłącznie oskarżona posiadała i mogła korzystać z loginu Banku (...) do generowania umów kredytowych i mogła z niego korzystać tylko w ramach współpracy z Domem (...) L. W.. Powyżsi świadkowie, jak i S. K. wprawdzie nie byli bezpośrednimi świadkami czynów objętych niniejszym postępowaniem, jednakże wskazali na liczne nieprawidłowości w działalności K. B.. Przede wszystkim, pomimo braku zgody na działanie pod szyldem (...) Agricole przy ulicy (...) w W., oskarżona tam działała. Unikała także podpisania umowy o współpracę z Domem (...), pomimo, iż cały czas korzystała z loginu przydzielonego jej w ramach tejże współpracy. S. K. wskazała także na to, iż K. B. używając loginu przydzielonego jej w ramach współpracy z Agentem Dom (...) zawarła liczne umowy kredytowe na dane osób, które następnie nie potwierdziły by takie umowy kredytowe zawierały. Zdarzały się również sytuacje, gdzie pieniądze z kredytów udzielonych na inne osoby wpływały na prywatne konto bankowe K. B.. Wprawdzie powyższe okoliczności nie były objęte niniejszym postępowaniem, jednakże sugerują one, iż skoro oskarżona dokonywała już podobnych czynów w podobnych okolicznościach tj. zaciągania kredytów wykorzystując dane osobowe swoich klientów bez ich wiedzy i zgody, to pośrednio potwierdza, iż mogła się ona dopuścić czynów zarzucanych aktem oskarżenia w niniejszej sprawie, zwłaszcza, iż popełnione zostały w podobnych okolicznościach. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania zeznań powyższych świadków. Są one szczegółowe, zbieżne ze sobą i wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Ponadto nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Na uwzględnienie w całości zasługiwały także zeznania A. S., R. K. i A. Z.. Wszyscy wymienieni świadkowie byli pracownikami G. (...) Banku w G.. Wprawdzie z uwagi na znaczny upływ czasu nie pamiętali okoliczności dotyczących inkryminowanych zdarzeń. Wszyscy zgodnie jednak zeznali, iż kojarzą K. B., jako pośrednika współpracującego z oddziałem ich banku. Ponadto A. S. kojarzył również I. M., jako osobę, która często pojawiała się w towarzystwie (...). Nigdy jednak nie przychodziła sama i to raczej K. B. kojarzył, jako osobę odpowiedzialną za pośrednictwo kredytowe. Co istotne, z zeznań powyższych świadków wynika, iż do podpisania umowy kredytowej zawsze musi dojść w oddziale banku, gdzie osobiście, po zweryfikowaniu z przedłożonym dowodem osobistym podpisuje ją klient. Stąd też powyższe zeznania wskazują, iż, choć żaden z powyższych świadków nie pamiętał podpisywania umowy z (...), to oskarżony R. P. (1) przeciwnie do swoich wyjaśnień, musiał osobiście pojawić się w oddziale G. (...) Banku i podpisać umowę kredytową. Skoro na umowie kredytowej z G. (...) Bankiem nie widnieją podpisy, które nakreśliłby G. Z., a podpisy

które nakreślił właśnie oskarżony R. P. (1), to wynika stąd, iż musiał on być w oddziale powyższego banku i tam przedmiotową umowę podpisać. Powyższe zeznania są ze sobą zgodne i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Zeznania świadków D. P. i E. P. nie miały istotnego znaczenia dla rozpoznawanej sprawy. E. P. jako matka oskarżonego nie posiadała żadnej wiedzy na temat inkryminowanych wydarzeń. Z kolei D. P. był windykatorem w Banku (...). Także on wskazał na liczne nieprawidłowości w działalności K. B.. Ponadto uzyskał on informacje od G. Z., iż nie zaciągał on kredytów, które nie są rzekomo przez niego spłacane. Świadek ten po za powyższym nie posiadał żadnych informacji i nie był bezpośrednim świadkiem inkryminowanych wydarzeń.

Sąd z dużą ostrożnością podszedł do zeznań I. M.. W swoich zeznaniach wskazała, iż sama prowadziła swoją działalność i nie była pracownikiem K. B., ani z nią nie współpracowała. Zeznała, iż była jedynie koleżanką K. B.. I czasem przyjeżdżała do jej biura w W. jedynie na kawę. Jej zeznania są sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonej K. B., która wskazywała, iż I. M. jest jej pracownicą lub też współpracownicą. Powyższa okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. I. M. była również często widywana w oddziale G. (...) Banku w G. razem z K. B.. Chociaż pracownicy tego banku nie wiedzieli, czy jest ona współpracownicą K. B., czy jedynie jej koleżanką, która jej towarzyszy. I. M., była także często widywana w biurze przy ul. (...) w W., gdzie swoją działalność prowadziła oskarżona K. B.. Ponadto I. M. wysłała wiadomość e-mail i dzwoniła do pracownicy oddziału Banku (...) SA z poleceniem klienta G. Z.. Powyższe okoliczności wskazują, iż wysoce prawdopodobne jest, iż I. M. współpracowała z oskarżoną K. B.. Brak jest jednak bezpośrednich dowodów które, by powyższe potwierdzały. Brak jest również dowodów, które by potwierdzały, czy I. M. miała świadomość o przestępczej działalności K. B.. Również niewiadomą jest, czy I. M. w jakiś sposób w owej przestępczej działalności miała swój udział. Liczne sprzeczności w zeznaniach świadka nakazują poddać w wątpliwość jej wiarygodność jako świadka. Z drugiej strony fakt, że to I. M. dzwoniła do banku w sprawie G. Z. nie świadczy o uczestnictwie w popełnieniu przestępstwa. Niewątpliwym jest bowiem, iż zaświadczenia o zatrudnieniu przedłożone przez oskarżonego R. P. (1) zostało wypełnione przez K. B.. I. M. mogła skontaktować się z placówką Banku (...) SA na prośbę oskarżonej K. B. ,wszak była jej współpracownicą. Mogła ona mieć świadomość, iż w powyższym oddziale banku za G. Z. będzie podawała się inna osoba, jak i takiej świadomości mogła nie mieć. Nie ma bowiem żadnego bezpośredniego dowodu, który wskazywałby na udział I. M. w przestępczym procederze.

Sąd w całości uwzględnił opinię biegłego z zakresu badania dokumentów oraz uzupełniającą opinię z zakresu badania dokumentów, opinię biegłych z zakresu psychiatrii, protokoły i próbki pobrania pisma ręcznego od oskarżonych oraz świadków G. F. i G. Z., a także dokumentację dotyczącą udzielenia kredytu bankowego w G. (...) Banku w oddziale w G. oraz usiłowania wyłudzenia kredytu w oddziale Banku (...) SA w G. w postaci wniosków o udzielenie kredytu, umów kredytowych, zaświadczeń o zatrudnieniu z dnia 06.11.2013 i 22.10.2013 oraz kopii dowodu osobistego wystawionego na dane G. Z. zawierającego fotografię R. P. (1).

Powyższe opinie biegłego z zakresu badania dokumentów zostały sporządzone przez osobę posiadającą niezbędne kwalifikacje oraz wiedzę. Opinia ta została sporządzona w oparciu o dostarczone próbki pisma ręcznego pobrane osobiście od oskarżonych i dwóch świadków oraz w oparciu o badane dokumenty. Opinie te są szczegółowe, logiczne i zupełne. Nie były także kwestionowane przez żadną ze stron. Jednoznacznie potwierdzają, że sfalszowane zaświadczenia dotyczące zatrudnienia zostały wypisane przez oskarżoną K. B. – nie ustalono jedynie kto podrobił podpis G. F. i pieczętkę firmy (...). Z kolei wnioski kredytowe, jak i umowy kredytowe oraz powyższe zaświadczenia zostały podpisane przez oskarżonego R. P. (1). Powyższe jednoznacznie potwierdza, więc udział oskarżonego R. P. (1) oraz oskarżonej B. K. w usiłowaniu wyłudzenia kredytu w Banku (...) SA oraz wyłudzenia kredytu w Oddziale G. (...) Banku.

Podobnie opinia z zakresu psychiatrii została sporządzona przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje i wiedzę. Nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Potwierdza, iż wobec oskarżonego R. P. (1) nie zachodziły okoliczności wyłączające lub w znacznym stopniu ograniczające jego poczytalność.

Odnosnie podrobionych zaświadczeń o zatrudnieniu i zarobkach Sąd omówi je szczegółowo w dalszej części uzasadnienia przy okazji omawiania wyjaśnień oskarżonej K. B..

Dowody w postaci pendrive'a z zapisem monitoringu z restauracji (...)’s, płyty CD z nagrania monitoringu z kamery 242 z dnia 14.11.2013 r. oraz protokołu oględzin monitoringu z płyty i pendrive'a nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Dowody te miały pomóc w ujawnieniu innej nieustalonej osoby, która brała udział w wyłudzeniu kredytów przez R. P. (1) poprzez zwerbowanie go do tej działalności i dostarczenie mu fałszywych dokumentów, którymi miał się posługiwać przy zawieraniu umów kredytowych. Powyższe nagrania z monitoringu nie ujawniły wskazanej przez oskarżonego osoby, nie ujawniły także samego oskarżonego w czasie i miejscach, gdzie miał się znajdować z ową nieustaloną osobą. Wskazać należy, iż przedmiotowe nagrania dotyczą dnia 14.11.2013 roku przedziału pomiędzy godz. 14-15. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazał jedynie, że tego dnia mężczyzna ten przyszedł na dworzec, nie wskazał jednakże dokładnego miejsca, w którym w tym dniu i w tych godzinach znajdował się ten mężczyzna razem z nim na dworcu głównym. Nagrania te dotyczą tylko wejścia na dworzec oraz restauracji (...)’s, w związku z tym nie wykluczają one, ani nie potwierdzają wyjaśnień oskarżonego dotyczących udziału w inkryminowanych zdarzeniach osoby trzeciej.

Sąd uwzględnił także pozostałe dokumenty w postaci protokołów zatrzymania, przeszukania, odpisów wyroków, danych o karalności oraz kartki z notatkami dot. danych osobowych G. Z.. Powyższe dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione osoby w prawem przepisanej formie. Nie były kwestionowane przez żadną ze stron i stanowią dowód okoliczności w nich opisanych.

Z kolei wskazana kartka z notatkami dotyczącymi danych osobowych G. Z. znaleziona w trakcie przeszukania w mieszkaniu R. P. (1) potwierdza, iż miał on przybrać tożsamość G. Z., by wyłudzić kredyt z banku na jego dane, w tym celu zanotowane miał jego dane, których miał się nauczyć. Powyższe przyznał sam oskarżony R. P. (1) w swoich wyjaśnieniach.

Sąd w znacznej części dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego R. P. (1). Oskarżony przyznał się do usiłowania wyłudzenia kredytu w oddziale Banku (...) SA na dane osobowe G. Z.. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości, poparte są pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie tj. opiniami biegłego z zakresu badania dokumentów, który potwierdził, iż podpisy na dokumentacji bankowej związanej z w/w kredytem należą do oskarżonego. Przede wszystkim oskarżony został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji na gorącym uczynku.

Odnosnie drugiego czynu oskarżony nie przyznał się do jego popełnienia. Zaprzeczył, by był w oddziale G. (...) Banku w G. i tam wyłudził kredyt na kwotę 120.000,00 złotych. Wyjaśnił, iż otrzymał od nieznanego mężczyzny dokumenty do podpisu i myślał, że dotyczą tylko jednego kredytu. Z powyższymi wyjaśnieniami nie można się zgodzić. Przede wszystkim z opinii biegłego z zakresu badania dokumentów jednoznacznie wynika, iż na dokumentach związanych z tymże kredytem tj. umowie kredytowej, wniosku o udzielenie kredytu oraz zaświadczeniu o zatrudnieniu widnieją podpisy nakreślone przez oskarżonego R. P. (1). Ponadto z zeznań pracowników oddziału powyższego banku wynika, iż klient musi podpisać osobiście w banku umowę kredytową, przy czym jest on weryfikowany na podstawie przedłożonego dowodu osobistego. Stąd można wywnioskować, iż skoro na umowie kredytowej widniał podpis nakreślony przez R. P. (1), to musiał on osobiście stawić się w oddziale banku i podpisać przedmiotową umowę. Stąd też wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie, jakoby nie brał on tego kredytu należy uznać jedynie za pobraną linię obrony motywowaną chęcią uniknięcia surowszej kary.

W zakresie, w jakim oskarżony wyjaśnił, iż został do tej działalności przestępczej zwerbowany przez nieznaną mu osobę należy co do zasady dać wiarę oskarżonemu. Wprawdzie wyjaśnienia w tym zakresie nie zostały potwierdzone nagraniami monitoringu, jednakże, jak już Sąd omawiał powyżej, nie wiadomo, czy nagrania te obejmowały dokładnie miejsca, w których w tamtym czasie znajdował się oskarżony z nieznanym mężczyzną, albowiem wyjaśnił on jedynie, iż w dniu 14 listopada 2013 roku nieznanemu mężczyźnie przyjechał na dworzec główny, nie podał jednak dokładnego miejsca spotkania w tym dniu i czasie na dworcu. Zaś inne dni, w których oskarżony miał się spotykać i podawał konkretne miejsca spotkań z owym mężczyzną nie były weryfikowane na podstawie monitoringu. Ponadto, z racji

tego, iż intelekt oskarżonego kształtuje się w dolnej granicy, mało prawdopodobnym jest, by sam zorganizował całe przestępcze przedsięwzięcie. Dodatkowo zarówno oskarżony R. P. (1), jak i K. B. zaprzeczyli, by się znali i w jakikolwiek sposób ze sobą współpracowali. Stąd należy przypuszczać, iż istniała jeszcze jedna nieustalona osoba, która brała udział w przestępstwach.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej K. B.. Oskarżona zaprzeczyła, by miała jakikolwiek udział w tym przestępczym procederze, a zaświadczenia wypełnione przez nią zostały na prośbę I. M.. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wyjaśnienia oskarżonej są niekonsekwentne. W postępowaniu przygotowawczym oskarżona przyznała, iż wypełniała przedmiotowe zaświadczenia o zatrudnieniu na prośbę klienta, który zostawił je w jej agencji, o czym dowiedziała się od swojej współpracownicy. Nie wspominała wówczas nic na temat, aby to I. M. prosiła ją o wypełnienie wskazanych zaświadczeń. Dopiero przed Sądem oskarżona uszczegółowiła swoje wyjaśnienia i wskazała, iż to I. M. miała ją poprosić o powyższą czynność. Powyższe wyjaśnienia wydają się mało wiarygodne, bowiem gdyby klient zostawił powyższe zaświadczenia I. M., to mogłaby je wypełnić sama zamiast przekazywać je do wypełnienia oskarżonej. Ponadto G. Z. był klientem K. B., albowiem z jego zeznań wynika, iż na umowie kredytowej, którą rzeczywiście zawarł w biurze w W., jako osoba podpisująca umowę w imieniu banku, widniał Dom (...) L. i W.. Zgodnie z zeznaniami W. W. (1) i J. S. i S. K., tylko K. B. mogła korzystać z loginu przydzielonego jej w ramach współpracy z powyższym agentem.

Kolejną kwestią podważającą jej wyjaśnienia jest to, iż G. Z. zeznał, iż po uzyskaniu kredytu w kwocie 10.000,00 zł nie starał się o kolejne kredyty, stąd też nie mógł przynieść do jej biura zaświadczeń o zatrudnieniu z prośbą o ich uzupełnienie. Ponadto G. Z. zawierając jedną umowę kredytową w lokalu oskarżonej miał ze sobą wypełnione przez księgową zaświadczenie o zatrudnieniu.

O ile nie udało się ustalić, kto podpisał przedmiotowe zaświadczenia (podpis w formie parafy), to na obu zaświadczeniach były wypisane własnoręcznie przez K. B. daty wystawienia powyższych zaświadczeń. Jeśli oskarżona wypełniałaby te zaświadczenia jedynie pod kątem merytorycznym, by nie zawierały błędów, to brak byłoby uzasadnienia dla wpisania przez nią konkretnych dat wystawienia na powyższych zaświadczeniach. Daty te tymczasem pokrywają się praktycznie z datami dokonanych przestępstw. Pierwsze zaświadczenie z datą 22.10.2013 roku - czyn popełniony w dniu 29-30.10.2013 r., drugie zaświadczenie wypełnione z datą 06.11.2013 r. - zaś drugi czyn usiłowano popełnić w dniach 8 i 14.11.2013 roku. W ocenie Sądu powyższe wskazuje, że zaświadczenia te wystawiane były przez oskarżoną w celu popełnienia konkretnych czynów zabronionych. Oskarżona nie potrafiła w żaden sposób wyjaśnić, dlaczego na tychże zaświadczeniach wypisała daty ich wystawienia. Dodać należy, że na wskazanych zaświadczeniach wypełnionych przez oskarżoną przystawiono fałszywą pieczęć firmy (...) oraz podrobiono parafę G. F.. Powyższe tym bardziej wskazuje na niewiarygodność wyjaśnień oskarżonej mówiącej o kliencie, który prosił o pomoc w wypełnieniu dokumentów.

Ponadto wątpliwości Sądu budzą wyjaśnienia oskarżonej, w których wskazuje ona, iż wypełnianie zaświadczeń o zatrudnieniu jest zwyczajową normalną praktyką, gdyż pracodawcy często sobie z tym nie radzą. Pracodawca jest bowiem podmiotem profesjonalnym, który prowadzi własną księgowość i ewidencje związane z zatrudnianiem pracowników, a wystawienie zaświadczenia nie jest czynnością specjalnie skomplikowaną. Dodatkowo G. Z. miał już udzielony kredyt na podstawie wystawionego zaświadczenia przez pracodawcę i nie musiał uprzednio prosić o jego wypełnienie, a skoro pierwszy kredyt otrzymał, znaczy, że było ono wypełnione poprawnie. Stąd nie miałby on żadnych podstaw, by ewentualne ponowne wypełnienie takich zaświadczeń powierzyć osobie z zewnątrz.

Ponadto przedmiotowe zaświadczenia zawierały liczne nieprawidłowości, jak pieczętki firmowe, które nie pokrywały się z oryginalną pieczęcią firmy (...). Pieczętka G. F. zawierała błąd w nazwisku poprzez dodanie dwóch liter „r” zamiast dwóch liter „l” oraz nie zawierała w sobie nazwy firmy. Z kolei Pieczęć firmy (...) miała zupełnie inną formę graficzną i nie posiadała słowa „spółka” w swojej nazwie.

Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują na niewiarygodność wyjaśnień oskarżonej.

Zdaniem Sądu powyższy materiał dowodowy pozwala uznać, iż oskarżona K. B. i oskarżony R. P. (1) wspólnie i w porozumieniu popełnili czyny z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy czym czynu I usiłowali dokonać (art. 13 § 1 k.k.). R. legis konstrukcji współsprawstwa umożliwia przypisanie każdemu ze współsprawców tego, co popełnili inni współsprawcy. Prowadzi to do poszerzenia zakresu odpowiedzialności karnej. Współsprawcą jest ten, kto, biorąc udział w porozumieniu, ma wpływ na podjęcie decyzji co do popełnienia czynu zabronionego i następnie bierze udział w bezpośredniej realizacji tej decyzji, jednakże bez konieczności wypełnienia swoim zachowaniem w całości bądź w części znamion zamierzonego czynu zabronionego. Jak zaznacza SA w G., "Do przyjęcia współsprawstwa wystarcza obiektywne współdziałanie sprawców w czynnościach wykonawczych przestępstwa, to jest porozumienie osiągnięte w czasie wykonywania przestępstwa wspólnymi siłami. Upřednia zmowa nie stanowi koniecznego warunku przestępstwa, o ile każdy ze współsprawców zdaje sobie sprawę z celu wspólnego działania" (wyrok z dnia 20 czerwca 2013 r., II AKa 170/13, LEX nr 1388780). Z treści wystawionych przez oskarżoną K. B. zaświadczeń wynika, iż miała ona świadomość, w jakim celu je wystawia i że będą one służyły popełnieniu przestępstwa. Sąd uzupełnił kwalifikację prawną o fakt, iż zdaniem Sądu K. B. i R. P. (1) działali wspólnie i w porozumieniu z jeszcze jedną nieustaloną osobą. Wynika to m. in. z wyjaśnień oskarżonego R. P. (1), który sam wskazał, iż fałszywe dokumenty przekazał mu nieznanemu mężczyźnie. Każdej z powyższych osób można przypisać pewną rolę w popełnieniu przedmiotowych czynów. Oskarżona K. B. brała udział w sfalszowaniu dwóch zaświadczeń o zatrudnieniu. Pomimo tego, że nie ustalono czy to ona podrobiła podpis G. F. i przystawiła na zaświadczeniach sfalszowaną pieczęć, musiała obejmować swą świadomością taką czynność, wypełniając zaświadczenia na dane osobowe G. Z., jej wcześniejszego klienta. Zachowaniem swym wypełniła zatem znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. N. zaświadczenia te i dane G. Z. przekazała nieustalonej osobie, która namówiła do współpracy R. P. (1) i przekazała mu niezbędne dokumenty i informacje, jak ma postępować. R. P. (1) udał się natomiast do dwóch oddziałów banków, gdzie na podstawie fałszywego dowodu osobistego i fałszywych zaświadczeń o zatrudnieniu, podając się za G. Z. wyłudził jeden kredyt gotówkowy na kwotę 120.000,00 złotych (G. (...) Bank), zaś w drugiej placówce (Bank (...) SA) usiłował wyłudzić na podstawie tych samych dokumentów kredyt na kwotę 90.000,00 złotych. Oskarżona biorąc udział w wypełnieniu sfalszowanych zaświadczeń o zatrudnieniu, musiała wiedzieć czemu zaświadczenia mają służyć – do uzyskania kredytu przy pomocy tych nierzetelnych i sfalszowanych zaświadczeń. Działanie to wypełniło zatem także znamiona przestępstwa z art. 297 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w ramach przyjętego podziału ról. Podobna argumentacja związana jest z osobą oskarżonego.

Wskazać również należy, iż Sąd dokonał modyfikacji także odnośnie wysokości szkody, jaką poniósł (...) Bank SA. Szkoda ta wyniosła 120.000,00 złotych, albowiem taką kwotę pieniędzy faktycznie oskarżeni wyłudzili, reszta zaś stanowiła prowizję Banku i ubezpieczenie, które nie trafiły do oskarżonych, a wróciły z powrotem do Banku oraz na konto ubezpieczyciela.

Jak wynika z akt sprawy, oskarżony R. P. (1) odbył w całości karę 1 roku pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 11 maja 2005 roku, wydanym w sprawie II K 382/05 za czyn art. 279 § 1 k.k. Czyn, którego dotyczyło to skazanie stanowił przestępstwo podobne do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1. i 2. sentencji wyroku. Nie ulega zatem wątpliwości, że R. P. (1) działał w ramach powrotu do przestępstwa (art. 64 § 1 k.k.).

Sąd uznając oskarżonych za winnych popełnienia czynów zarzucanych im w punktach od I i II aktu oskarżenia, ustalił, że stanowią one ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k. k. W myśl art. 91 § 1 k. k., jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa albo więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z podobnym sposobem działania – oskarżona K. B. wykorzystwała dane osobowe tej samej osoby i wystawiła dwa sfalszowane zaświadczenia o zatrudnieniu, zaś oskarżony R. P. (1) wykorzystał tak wystawione zaświadczenia oraz sfalszowany dowód osobisty, podając się za każdym razem za G. Z. i wyłudził jeden kredyt bankowy, zaś drugiego w taki sam sposób usiłował wyłudzić. Spełniona jest także wskazana w art. 91 § 1 k. k. przesłanka popełnienia przestępstw w krótkich odstępach czasu, albowiem oskarżeni wszystkie powyższe czyny popełnili w okresie pomiędzy październikiem

i listopadem 2013 roku, a więc w ciągu 2 miesięcy. W związku z powyższym, Sąd uznał, że zarzucane oskarżonym przestępstwa stanowią ciąg przestępstw.

Stopień społecznej szkodliwości czynów R. P. (1) i K. B. był znaczny. Oskarżona K. B. wykorzystwała dane osobowe swojego klienta do sfalszowania dokumentów, którymi następnie posłużył się R. P. (1). Czyny oskarżonych godzą w dobro chronione prawem jakim jest mienie, a także w prawny obrót dokumentami. Działanie oskarżonych nie było jedynym działaniem. Udało im się wyłudzić jeden kredyt na niemalą kwotę 120.000,00 złotych i próbowali wyłudzić kolejny.

Sąd nie znalazł okoliczności łagodzących zarówno wobec oskarżonej K. B., jak i oskarżonego R. P. (1).

Na niekorzyść oskarżonego R. P. (1) wpływają okoliczności stanowiące o społecznej szkodliwości czynu oraz jego uprzednia wielokrotna karalność, w tym za czyny przeciwko mieniu, a przede wszystkim działanie w ramach powrotu do przestępstwa. Okolicznością obciążającą jest także wypełnienie jednym czynem znamion 3 przestępstw.

Na niekorzyść oskarżonej K. B. wpływają okoliczności stanowiące o społecznej szkodliwości czynu. Nadto na niekorzyść oskarżonej wpływa także sposób życia po popełnieniu przestępstwa - została ona skazana za przestępstwo z art. 286 §1 k.k. w 2017r. Nadto wskazać trzeba, że w okresie objętym zarzutem dopuszczała się ona także innych nadużyć w związku z pośrednictwem kredytowym na co wskazują zeznania S. K. i D. P..

Wobec powyższego Sąd za czyny opisane w punktach 1 i 2 wyroku skazał oskarżonego R. P. (1) na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Zarówno art. 64 § 1 k.k. , jak i 91 § 1 k.k. przewidują możliwość wymierzenia kary za popełnione przestępstwa do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Z racji tego, iż art. 286 § 1 k.k. przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 8, to w tymże przypadku Sąd mógł wymierzyć karę do 12 lat pozbawienia wolności. Stąd też należy uznać, iż orzeczona kara mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i nie jest nadmiernie surowa. Oskarżony R. P. (1) jest przestępcą niepoprawnym. Był już wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu. Dodatkowo czynów objętych niniejszym postępowaniem dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku za przestępstwo podobne. Zdaniem Sądu ze względu na powyższe okoliczności jedynie kara pozbawienia wolności orzeczona w powyższym wymiarze spełni cele wychowawcze i zapobiegawcze wobec oskarżonego R. P. (1). Oskarżony ten wyłudził jeden kredyt na 120.000,00 złotych i usiłował wyłudzić także drugi na kwotę 90.000,00 złotych. Orzeczona kara powinna uświadomić oskarżonemu, iż popełnianie przestępstw nie jest opłacalne oraz stanowić jednocześnie dolegliwą uciążliwość. Tylko w warunkach izolacji penitencjarnej oskarżony R. P. (1) będzie mógł sobie uświadomić negatywne konsekwencje jego czynów i przemyśleć swoje zachowanie tak, by więcej nie wracać do popełnienia zabronionych czynów.

Z kolei wobec oskarżonej K. B. Sąd wymierzył karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. Sąd zawiesił na okres 5 lat próby. W czasie popełnienia czynów przez K. B. obowiązywała ustawa względniejsza, albowiem dopuszczała warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do 2 lat (kodeks karny w brzmieniu z dnia 01.07.2010 Dz.U.2010.40.227). K. B. w czasie popełnienia czynów objętych niniejszym postępowaniem nie była uprzednio karana. Mając powyższe na względzie Sąd zdecydował się o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności, dając tym samym oskarżonej szansę na poprawę swojego zachowania. K. B. prowadzi względnie ustabilizowany tryb życia, posiada wyuczony zawód i wyższe wykształcenie, została matką. Osadzenie jej w warunkach zakładu karnego przekraczałoby cele kary. Powyższa kara powinna być dla oskarżonej wystarczającym ostrzeżeniem przed popełnieniem czynów zabronionych i uświadomić jej nieopłacalność takiej działalności.

Z uwagi na fakt, iż w wyniku przestępczej działalności oskarżonych udało im się wyłudzić jeden kredyt na kwotę 120.000,00 złotych, Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej na rzecz (...) Bank SA solidarnie przez oboje oskarżonych.

W punkcie 6 wyroku Sąd zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności R. P. (1) okres tymczasowego aresztowania w sprawie zgodnie z przepisami k.k.

W punkcie 7. Wyroku Sąd zasądził na rzecz adw. K. M. wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego R. P. (1).

W punkcie 8 i 9 Sąd orzekł o kosztach sądowych w sprawie. Przy czym oskarżonego R. P. (1) z uwagi na konieczność odbycia kary pozbawienia wolności oraz na fakt, iż nie posiada żadnego majątku ani dochodu, zwolnił go z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. K. B. częściowo obciążył kosztami postępowania w kwocie 1000 złotych.